słońce coraz rzadziej przegląda się w szybach
oświetlając zakamarki wypełnione czekaniem
to się nie wydarzy mruczy uśpiony pokój
zamiatając sny pod dywan *liści*
wciąż więcej pod nogami
jesień przykleja się do obcasów

zamykam w słoikach tęsknoty
zanim cichym świstem ogłoszą swój odlot
tam gdzie piniowe lasy
i łodzie jak kołyski bujające się cicho

odpływam w te miejsca snujące opowieść
o rozziewanych miasteczkach i słońcu
wylegującym się na mokrej skórze

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

ajw, dodano 18.10.2017 20:18

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.